

Supraśl, 10 kwietnia 2016 r.

Prof. dr hab. Ewa Dubas-Urwanowicz
Instytut Historii i Nauk Politycznych
Uniwersytet w Białymstoku

Recenzja

Pracy doktorskiej mgr. Michała Sierby
zatytułowanej: „Dobra orlańskie Radziwiłłów w latach 1585-1695”.

Recenzowana praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, wykazu skrótów, aneksów, spisów tabel, map, wykresów, ilustracji i bibliografii.

We wstępie Autor zakresła chronologię pracy i główne wątki problemowe, którymi zajmuje się w pracy: gospodarkę, społeczeństwo zamieszkujące dobra, wydarzenia polityczne mające wpływ na posiadłość orlańską w badanym okresie, struktury prawno-administracyjne funkcjonujące w dobrach, problemy społeczne, kwestie urbanistyczne i roli jaką odgrywały dobra orlańskie w domu Radziwiłłów.

Trafnie zostały określone ramy chronologiczne pracy. Pozostawanie dóbr orlańskich w posiadaniu domu Radziwiłłów birzańskich tworzy w naturalny sposób zamkniętą całość, stając się wdzięcznym polem badawczym.

Autor prezentuje następnie literaturę przedmiotu, skupiając się głównie na pracach związanych z Podlasiem. Wskazuje na miejsca przechowywania źródeł rękopiśmiennych dotyczących radziwiłłowskich dóbr orlańskich, a także źródła drukowane, które mógł wykorzystać do badań.

Zabrakło mi we Wstępie pytań badawczych, nasuwających się wraz z nakreśleniem wstępnym szerokiej problematyki badawczej. Pytanie badawcze znajduje się jedynie na stronie 16 Wstępu i dotyczy roli jaką odgrywały dobra orlańskie w funkcjonowaniu domu Radziwiłłów birzańskich. Już ze Wstępu wynika, iż Autor skupi się w głównej mierze na

odtworzeniu dziejów dóbr, a przecież przy tak szeroko zakreślonej problematyce badawczej, warto byłoby postawić pytania szczegółowe, dotyczące wszystkich wymienionych wątków wynikających z zebranych przez Autora źródeł.

Konstrukcja pracy jest trafna, a tytuły rozdziałów i podrozdziałów pozwalają zrekonstruować obraz włości orlańskiej w badanym okresie.

Dużym walorem pracy jest bogactwo i różnorodność wykorzystanych przez Autora źródeł. Korespondencja gospodarcza, inwentarze dóbr, dworu i miasta, księgi sądowe, kontrakty dzierżawne i zastawne, mapy i plany miejscowości i dóbr, wykazy jurgieltów i powinności, sumariusze przychodów i rozchodów, wykazy defalkacji, przywileje miasta, wykazy zasiewów w folwarkach, dały Autorowi podstawę do dogłębnego wejścia w głąb różnorodnych aspektów funkcjonowania dóbr orlańskich.

Szkoda, iż typy źródeł nie znalazły odzwierciedlenia w tytułach źródeł zawartych w przypisach, a domyślać się musimy z jakim źródłem mamy do czynienia z tekstu, bądź z tytułów tabel zamieszczonych w pracy. Uwaga ta odnosi się szczególnie do źródeł pochodzących z archiwum mińskiego. Tytuły źródeł pochodzących z tego archiwum są rzadkością. Brak także tytułów części źródeł pochodzących z Archiwum Radziwiłłów z AGAD w Warszawie i Biblioteki Jagiellońskiej. To uzupełnienie jest konieczne, gdyby Autor w przyszłości chciał pracę wydrukować.

Źródła rękopiśmienne i drukowane uzupełnione są literaturą przedmiotu, koncentrującą się głównie na dziejach gospodarczych i politycznych Podlasia. Literatura dobrana jest w sposób trafny jeśli chodzi o wiedzę o regionie w obrębie którego porusza się Autor i obejmuje prace różnej objętości i wnikliwości badawczej, związane z położeniem dóbr orlańskich. Zabrakło w bibliografii prac na podstawie których Autor mógłby wyjaśnić zasady prawne dóbr pozostających w dzierżawie, poddzierżawie (subarenda), zastawie, pokładzie (trzymanie do wiernych rąk), zastawie z dzierżawieniem (zastaw użytkowy, antychretyczny)¹. Większość tych form dzierżenia dóbr występuje w dobrach orlańskich, a ich sposoby funkcjonowania były nie bez wpływu na losy gospodarki w tak rozległym okresie badawczym. Wyjaśniałoby to głębiej procesy zachodzące w dobrach, wówczas gdy zależało to od formy dzierżenia

¹ P. Dąbkowski, *Prawo prywatne polskie*, t. 2, Lwów 1910, ss. 270, 283, 288-290, 293-319, 420, 572-582; P. Burzyński, *Prawo polskie prywatne*, Warszawa 1871, t. 2, ss. 426-429, 463-466, 530-535. Zob też: [T. Ostrowski] *Prawo cywilne albo szczególne narodu polskiego ułożone przez X. Teodora Ostrowskiego S.P.*, t. 1, Warszawa 1784; J. W. Bandtkie, *Prawo prywatne polskie*, Warszawa 1851.

posiadłości. Zabrakło też przykładowej literatury przedmiotu, pozwalającej na porównanie funkcjonowania dóbr orlańskich z dobrami w innych regionach Korony.

Praca jest wzbogacona materiałem ilustracyjnym, licznymi tabelami, mapami i aneksami źródłowymi, wskazującymi na różnorodność i wartość poznawczą źródeł wykorzystanych przez Autora. Szczególnie prezentacja map jest wartością samą w sobie dla osoby poznającej tą pracę.

Autor bardzo słusznie rozpoczyna swoją prezentację od genezy kształtowania się kompleksu orlańskiego sprzed stanu posiadania dóbr przez Radziwiłłów. Zauważa specyfikę tych terenów wyrażającą się nie tylko osadnictwem z ziem pogranicznych Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony, ale także zaakceptowane przez panujących wpływy prawa polskiego na tych terenach. Dla badanej problematyki wystarczający jest rys dziejów domu Radziwiłłów linii birżańskiej mieszczący się także na początku rozdziału pierwszego.

Kolejne fazy dziejów dóbr orlańskich wiąże Autor z właścicielami pochodzącymi z domu Radziwiłłów. Pierwszą fazę w losach dóbr skupia na latach: 1585-1655, okresie, gdy włości te należały do Krzysztofa „Pioruna”, Krzysztofa II i Janusza Radziwiłłów. Słusznie, zważywszy, iż początek „potopu szwedzkiego”, jest znaczącą cezurą w sytuacji gospodarczej w całej Rzeczypospolitej, zważywszy na zniszczenia jakie niosła za sobą wojna. Dość niezręcznie sformułowany jest podtytuł (powtarza się to w podtytule dotyczących rządów gospodarczych Bogusława Radziwiłła): „Dobra orlańskie za Krzysztofa „Pioruna”... itd”. Moze trafniej by można określić: „Dobra orlańskie w posiadaniu...”.

Dowiadujemy się w tej części pracy o energicznej, konstruktywnej dla dóbr w przyszłości działalności Krzysztofa II, syna Krzysztofa „Pioruna”, przede wszystkim o nadaniu prawa magdeburgskiego Orli, budowie zboru, rozbudowie dworu i założeniu ogrodu włoskiego. Działo się to przed popadnięciem Krzysztofa Radziwiłła w niełaskę u panującego, weryfikuje więc Autor przy okazji tezę Urszuli Augustyniak, iż kryzys księcia w kontaktach z królem był przyczyną zaangażowania się właściciela w aktywność gospodarczą. Wydaje się, iż można by raczej w świetle prezentowanych źródeł domniemywać, iż dobra orlańskie, w które Radziwiłł w początkowej fazie ich posiadania tak wiele zainwestował miały służyć mu jako punkt oparcia w kontaktach z Koroną, w planowanym, aktywnym uczestnictwie w życiu publicznym Rzeczypospolitej. Interesujące, choć nie do końca wyjaśnione są istniejące w owym czasie perypetie z rodzinami szlacheckimi dzierżącymi części dóbr orlańskich (wsie, folwarki) w różnej formie posiadania. Autor wymienia zastawę, dzierżawę, poddzierżawę,

dożywocia. Wprowadza to pewne zamieszanie w toku narracji. Być może częściowo owe zastawy były związane z pożyczkami, dzierżawy z wynagrodzeniem za służbę, podobnie jak dzierżenie dożywotnie. Czasowy brak pełnego wpływu na całość dóbr orlańskich przez ich właścicieli był nie bez znaczenia dla funkcjonowania dóbr jako pełnego kompleksu gospodarczego.

Interesująca jest działalność organizacyjno-gospodarcza Janusza Radziwiłła. Szczególnie, iż dochodowość dóbr wzrosła z ok 1770 złp. do 9285 w przeddzień potopu szwedzkiego. Brak jednak informacji w ciągu ilu lat nastąpił wzrost dochodowości [s. 57], brak bowiem roku, w którym dochód był tak niski. Mogłyby nasunąć się wnioski do co zaniedbań Krzysztofa II w końcowym etapie posiadania przez niego dóbr orlańskich. Zwraca uwagę aktywność gospodarcza Janusza Radziwiłła w początkowym etapie posiadania dóbr orlańskich i liczne zastawy części dóbr przed 1655 rokiem, wskazujące, iż pilnie potrzebne były mu pieniądze.

Autor wnikliwie, z szerokim wykorzystaniem literatury, ale i źródeł, opisuje okres, gdy dobra orlańskie zostały na skutek współpracy ze Szwedami Janusza i Bogusława Radziwiłłów, mocą aktu królewskiego z 8 września 1655 roku przekazane na rzecz konfederatów. Problemy gospodarcze tego okresu wiązały się nie tylko ze stacjonowaniem wojsk, przemarszami armii, ale także z koniecznością opłaty kontrybucji wojskowej do której zmuszała Bogusława Radziwiłła ugoda zawarta z wojskiem w grudniu 1652 roku. Pieniądze konieczne dla oswobodzenia dóbr zbierał Bogusław Radziwiłł obciążając mieszkańców dóbr orlańskich, co nie pozostawało bez wpływu na możliwości rozwoju gospodarczego latyfundiów. Widać to w prezentowanej przez Autora sytuacji dóbr orlańskich w kolejnym podrozdziale dziejów dóbr, w okresie gdy znajdowały się one w posiadaniu Bogusława Radziwiłła i jego córki, Ludwiki Karoliny Radziwiłłówny, w latach 1660-1695. Sam Bogusław, jak słusznie zauważa Autor wszedł formalnie w posiadanie dóbr w 1666 roku, gdy jego żona, córka Janusza, Anna Maria przekazała mu je w posiadanie. Próba podjęta przez Bogusława Radziwiłła podniesienia z upadku dóbr orlańskich i zorganizowania dobrze funkcjonującej gospodarki, a także trudności z jakimi borykał się koniuszy litewski spłacając długi zaciągnięte jeszcze przez Janusza Radziwiłła, przedstawione są przez Autora wnikliwie, w oparciu o różnorodne źródła. Dodatkowym walorem są umieszczane w przypisach cytaty, które włączane w tekst rozbijałyby główny wątek narracji.

Rozdział pierwszy kończy historia prezentowanych dóbr w okresie po śmierci Bogusława Radziwiłła, w okresie gdy dobra te należały do jego córki, Ludwiki Karoliny. Opis tego

okresu zdominowany jest przez dzieje sposobu posiadania tych dóbr w formie początkowo dzierżawy, potem zastawów. Mniej miejsca poświęca Autor na wskazanie na gospodarcze funkcjonowanie dóbr. Być może wynika to z braku źródeł funkcjonowania gospodarki w tym okresie.

Rozdział drugi poświęcony jest miastu, wsiom, wchodzącym w skład kompleksu orlańskiego i dworowi.

W pierwszej kolejności Autor utrwała i uzasadnia wiarygodność daty powstania Orli jako miasta. Kontynuując poszukiwania Urszuli Augustyniak przychyliła się do jej ustaleń, iż Orla staje się miastem w 1614, a nie jak chce tego wielu badawczy w roku 1618. Wskazuje, iż akt lokacyjny wiązał z pomiarami włóczną, uzasadniając to źródłowo. Zauważa jak dalece nadanie praw miejskich stawało się impulsem dla Orli jako miasta, jej mieszkańców i ośrodka administracyjno-gospodarczego dóbr. Następnie drobiazgowo, z pomocą map i źródeł pisanych odtwarza układ urbanistyczny miasteczka, uwzględniając szlaki komunikacyjne, cieków wodne, lasy.

W rozdziale tym Autor zajmuje się także demografią dóbr orlańskich. Zauważa rolę klęsk żywiołowych w wahaniach liczby mieszkańców, odtwarzając lata zarazy morowych na tych terenach. Usiłuje odtworzyć liczbę ludności opierając się głównie o snisy podatkowe i inwentarze. Jak każdy badacz usiłujący obliczyć liczbę ludności w tym okresie napotyka na trudności, tym niemniej na podstawie badań szacunkowych dochodzi do wniosku, iż największy przyrost ludności nastąpił w okresie gdy dobra orlańskie rozwijały się w największym tempie, a więc w okresie od roku 1635 do 1655.

Kolejny obiekt zainteresowania badacza to dzieje dworu i ogrodu orlańskiego. Autor odtwarza je na podstawie literatury i źródeł. W krótkim podsumowaniu tego fragmentu wskazuje na rolę jaką dwór orlański odgrywał w domu Radziwiłłów.

Rozdział drugi zawiera także rozważania na temat organizacji administracyjnej i gospodarczej dóbr orlańskich. Podrozdział ten (prawdopodobnie ze względu na brak dostatecznej ilości informacji) nie daje jasnego obrazu struktury urzędniczej dóbr orlańskich. Brak konsekwentnego nazewnictwa (poza rewizorami i ich kompetencjami) zarówno urzędników najwyższego szczebla, jak i uprawnień urzędniczych, a także ich obowiązków. Do urzędników najwyższego szczebla zalicza Autor ekonomów, superintendenta, ale pisze także w tym miejscu o urzędniku sprawującym nadzór nad gospodą wojskową „jurgieltników, ziemian, sług i poddanych” [s.148]. Nie są to wszystkie nazwy, które

pojawiają się w tym podrozdziale. Czy określenie „dozorca prawny” pochodzi ze źródła?, a na stronie 150 pojawia się pośród urzędników wysokiego szczebla, wprowadzony przez księcia Bogusława urząd komisarza-emisariusza. Brak wyjaśnienia zarówno nazw, jak i kompetencji i obowiązków urzędników administracji gospodarczej wprowadza chaos informacyjny.

Dużo lepiej wypada prezentacja administracji średniego szczebla. Prawa i obowiązki starostów są wyjaśnione w sposób uporządkowany, z zachowaniem chronologii, w sposób jasny i przejrzysty. Dodatkowo dowiadujemy się, iż urzędnicy tej rangi należeli do zaplecza politycznego Radziwiłłów będąc ich klientami, czasami w dwóch kolejnych pokoleniach. Ważną konstatacją jest informacja, iż starostowie orlańscy nie zajmowali się jedynie sprawami administracyjno-gospodarczymi, ale także służyli Radziwiłłom dla przekazywania informacji między Koroną i Wielkim Księstwem Litewskim.

Rozdział trzeci pracy dotyczy ludności dóbr orlańskich i jej obowiązków względem właścicieli. Autor przy prezentacji ludności zamieszkującej badane dobra zastosował bardzo słusznie kryterium etniczne i wyznaniowe, przy opisie powinności przyjmując kryterium miasto-wieś. Jest to uzasadnione sytuacją etniczno-wyznaniową tych terenów.

Szczególnie interesujące wydają się w pierwszej części tego rozdziału uwagi dotyczące bojarów putnych, kategorii ludności zanikającej na tych terenach i kwestie związane ze szlachtą zamieszkującą dobra orlańskie pozostającą w kręgu klientalnego oddziaływania domu radziwiłłowskiego.

Prezentacja losów cerkwi prawosławnej w tym rozdziale, aż prosi się o hipotezę dotyczącą zmiany stosunku kolejnych Radziwiłłów do stanu zachowania świątyni Kościoła Wschodniego, a także braku zainteresowania wiernych w zachowaniu dobrego stanu tego obiektu sakralnego [s. 191-192].

Dzięki odnalezionym źródłom (inwentarz), mamy możliwość zapoznania się z kształtem i wyposażeniem nieistniejącego dziś zboru kalwińskiego w Orli.

Autor poświęca sporo uwagi społeczności żydowskiej zamieszkującej dobra orlańskie. Przywileje właścicieli (Krzysztofa II i Bogusława Radziwiłłów) wpisują się w stałą tendencję typową dla małych miast położonych na wschodnich terenach Korony - chęci ożywienia gospodarki miejskiej przez stworzenie sprzyjających warunków dla osadnictwa żydowskiego i ochrony tej ludności poprzez wyjęcia jej spod prawa miejskiego.

Dostatecznie klarownie wypadła prezentacja powinności mieszkańców miasta. Brak precyzji co do funkcjonowania dóbr w okresie gdy pozostaje ona w dzierżawie lub zastawie i chaos w nazewnictwie form dzierżenia dóbr powoduje, iż informacje o powinnościach z pozamiejskiej części dóbr orlańskich nie są najmocniejszą częścią pracy [m.in. аренда прyncypalna, аренда, dzierżawa]. Brak jest podsumowania w tej części pracy wskazującego jak zmieniały się powinności mieszkańców dóbr w zależności od formy ich dzierżenia.

Ostatni rozdział pracy zawiera rozważania na temat gospodarki dóbr orlańskich i ich roli w funkcjonowaniu domu Radziwiłłów.

Część pracy dotycząca rolnictwa i hodowli podzielona została na gospodarkę i hodowlę, którą zajmowali się mieszkańcy dóbr i gospodarkę i hodowlę dworską. Zajęcie się tą kwestią wymagało od autora wnikliwego i zmuśnego odtworzenia zarówno struktury hodowli, zasiewów, określenia wielkości areałów uprawnych. Narracji towarzyszą ...bele przybliżające obraz sytuacji gospodarczej dóbr orlańskich.

Rozdział ten mieści też informacje na temat rzemiosła w dobrach orlańskich. Interesujące są wnioski Autora dotyczące tej sfery działalności gospodarczej. W związku z tym, iż rzemiosło orlańskie nastawione było na obsługę rynku wewnętrznego i dworu, wskazuje to nie tylko na jego słabość, ale świadczy także o peryferyjnym położeniu Orli w stosunku do większych miast na Podlasiu. Podobnie trudno mówić, w świetle badań Autora, o dynamicznym rozwoju handlu w tym ośrodku gospodarczym.

Pracę zamyka podrozdział wyjaśniający rolę dóbr orlańskich. Jest to swoiste podsumowanie pracy. Autor widzi trzy główne funkcje tych dóbr: miejsce rezydowania Radziwiłłów w drodze do Korony, i latyfundium jako miejsce pobytu i pracy ich klientów, a także gospodarcze role tych dóbr w egzystencji rodziny i dworu. Wyhamowanie wzrostu znaczenia dóbr orlańskich w życiu Radziwiłłów birzańskich widzi Autor w silniejszym, innym ośrodku ich włości podlaskich, w Zabłudowie.

Za niezręczne należy uznać posługiwanie się nazwą „Litwa” na określenie państwa litewskiego wymiennie z nazywaniem tak jednej z prowincji Wielkiego Księstwa Litewskiego. Jak wiadomo państwo litewskie składało się z szeregu prowincji, a Litwa, zwana także „Litwą Właściwą”, bądź Auksztotą, była jedną z nich (m. in. ss. 31, 32, 36, 38, 42, 44, 45).

W najnowszej literaturze dotyczącej problematyki wyznaniowej historycy odeszli od określenia „kalwin”[m. in. s. 39, 47, 236, 238, 364] , zastępując go określeniem „kalwinista”; podobnie jak nie mówi i pisze się „luter”, lecz „luteranin”.

Nie należy przenosić, w miarę możliwości, dzisiejszych sformułowań do opisu sytuacji z XVI-XVII wieku: „główny inżynier”, „siła transportowa”, „niewietrzący”, „bankierzy”. Wystrzegać należy się kolokwializmów: np. nie „zrzutki”, ale raczej „składki”, „opłaty”[s.248], „póki co”[s.263].

Trudno jest zaliczać introligatorów do branży odzieżowo-włókienniczej [s.309].

Katarzyna z Ostrogskich Radziwiłłowa, córka Zofii Tarnowskiej i Konstantego Wasyla Ostrogskiego była katoliczką, a nie prawosławną, jak pisze o tym Autor na s. 199, podobnie jak jej bracia Janusz i Konstanty, a także siostra, Elżbieta. Jedynie najmłodszy z synów Konstantego Wasyla Ostrogskiego, Aleksander należał do Kościoła Wschodniego. A nauczycielem dzieci Ostrogskich w Tarnowie był Kacper Cichocki kanonik sandomierski².

Uwagi krytyczne nie umniejszają wartości pracy doktorskiej mgra Michała Sierby. Należałoby wykorzystać je przy ewentualnym druku dysertacji. Generalnie Autor wywiązał się dobrze ze swego zadania: wnikliwie analizował źródła do których dotarł, umiejętnie wyciągał wnioski. Praca jest bogata faktograficznie, oparta na zróżnicowanej i solidnej bazie źródłowej. Jest cennym wkładem w historię gospodarczą Rzeczypospolitej, a szczególnie Podlasia. Przybliży też obraz wykorzystania dóbr leżących na pograniczu Wielkiego Księstwa Litewskiego i Korony dla funkcjonowania gospodarczego i politycznego jednego z najważniejszych rodów Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Uważam, że rozprawa spełnia wszelkie wymogi stawiane dysertacjom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Ewa Dubas-Ilmowska

² T. Kempa, *Konstanty Wasyl Ostrogski (ok. 1524/1525 – 1608) wojewoda kijowski i marszałek ziemi wołyńskiej*, Toruń 1997, s. 91-92.